

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **J. K.** i **M. G.**

skazanych z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2020 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych od wyroku Sądu Okręgowego w W.,

z dnia 21 stycznia 2019 r., sygn. akt VI Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 4 października 2017 r., sygn. akt IV K (...),

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.,

1. oddala kasacje jako oczywiście bezzasadne;

2. obciąża skazanych kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że:

1. nieustalonego dnia w okresie od stycznia 2008 r. do lutego 2008 r. w W. na P. i innych miejscach W. , działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005 r., Nr 179, poz. 1485 ze zm.) brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości środków odurzających, tj. heroiny w ilości nie mniejszej niż 300 gram i uczestniczył w takim obrocie w ten sposób, że przekazał ten narkotyk Ł. A. i M. R. trzykrotnie po 100 g za kwotę łączną około 24 tys. zł w celu dalszej

odsprzedaży narkotyku, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z dnia 19.09.2005r., Nr 179 poz. 1485);

2. w nieustalonych dniach pierwszego kwartału 2008 r. na terenie W.. wspólnie z nieustalonym sprawcą działającym z jego polecenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005 r., Nr 179, poz. 1485 ze zm.) uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających, tj. heroiny w ilości ok. 300g, w ten sposób, że zbywał narkotyk B. A. i Ł. A., za pośrednictwem nieustalonej osoby, trzykrotnie po 100 g w cenie po ok. 80 zł za gram narkotyku, które następnie Ł. A. przekazywał do dalszej sprzedaży M. R. celem odpłatnego udzielania nieustalonym osobom w W. w cenie po 140 zł za gram narkotyku, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomani (Dz. U z dnia 19.09.2005 r, nr 179, poz. 1485).

M. G. został oskarżony o to, że nieustalonego dnia w pierwszym kwartale 2009 r. w W. wspólnie z nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005 r, Nr 179, poz. 1485 ze zm.) brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości środków odurzających, tj. heroiny w ilości nie większej niż 3 kg i uczestniczył w takim obrocie w ten sposób, że sprzedawał ten narkotyk w ilości łącznej ok. 1 kg M. R. o wartości nie większej niż 70 tys. zł oraz w ilości łącznej ok. 2 kg T.K. o wartości nie większej niż 140 tys. zł w celu dalszej odsprzedaży narkotyku, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii Dz. U z dnia 19.09.2005 r., nr 179, poz. 1485).

Sad Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 4 października 2017 r., sygn. akt IV K (...):

1. J. K. w ramach czynu opisanego w pkt. I uznał za winnego tego, że: w nieustalonych dniach w okresie od stycznia 2008 r. do 05 lutego 2008 r. w W. na P. i innych miejscach W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wprowadził do obrotu znaczną ilość środków odurzających, tj.

heroiny w ilości 300 gram w ten sposób, że przekazał ten narkotyk M. R. i innej ustalonej osobie trzykrotnie po 100 g za kwotę łączną około 24 000 zł w celu dalszej odsprzedaży narkotyku tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii i na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii z przed nowelizacji w dniu 09.12.2011 r wymierzył J. K. karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz, grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 złotych; na podstawie 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego od dnia 10 lutego 2010 r. do dnia 09 maja 2011 r.; na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek osiągniętej przez oskarżonego korzyści majątkowej w wysokości 24 000 zł.;

2. J. K. od popełnienia czynu opisanego w pkt. II uniewinnił;
3. M. G. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że: w nieustalonych dniach w pierwszym kwartale 2009 r. w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wprowadził do obrotu znaczną ilość środków odurzających, tj. heroiny w łącznej ilości 3 kg, w ten sposób, że sprzedawał ten narkotyk M. R. i innej ustalonej osobie w celu dalszej odsprzedaży narkotyku za łączną kwotę 210 000 zł, tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii i na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii z przed nowelizacji w dniu 09.12.2011 r. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 złotych; na podstawie 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego od dnia 11 lutego 2010 r. do dnia 2 listopada 2010 r.; na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek osiągniętej przez oskarżonego korzyści majątkowej w wysokości 210 000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców

oskarżonych Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 21 stycznia 2019 r., sygn. akt VI Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z podstawy skazania i wymiaru kar, orzeczenia o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kar oraz przepadku osiągniętej korzyści majątkowej z punktu I i III zaskarżonego wyroku uzupełnił o art. 4 § 1 k.k. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasacje od tego orzeczenia wnieśli obrońcy skazanych.

Obrońca skazanego J. K. zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości na korzyść skazanego i zarzucił mu rażące naruszenia przepisów prawa, które miały wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niepełną kontrolę odwoławczą apelacji i brak prawidłowego rozważenia poniesionych w niej zarzutów oraz podniesionych w jej motywach argumentów, w sposób znajdujący wyraz w motywach zaskarżonego wyroku.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, ewentualnie o uniewinnienie skazanego od przypisanego mu czynu.

Obrońca skazanego M. G. zaskarżył wyrok w całości na korzyść skazanego i zarzucił rażącą obrazę przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej, a także nienależyte, nierzetelne oraz pozbawione wnikliwej analizy rozważenie przez Sąd odwoławczy każdego z zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego M. G. oraz nie ustosunkowanie się do argumentacji zawartej w ich uzasadnieniu, co skutkowało niezasadnym zaakceptowaniem ustaleń Sądu Rejonowego, czym naruszono prawo do obrony oraz prawo do rzetelnego procesu, zasadę *in dubio pro reo*, a ponadto wadliwe uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego, polegające na odwoływaniu się do trafności ustaleń i ocen Sądu I instancji, braku odpowiedniej argumentacji, która wskazywałaby, dlaczego podniesione zarzuty oraz argumenty na ich poparcie, nie zasługują na uwzględnienie.

Obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnych odpowiedziach na

kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanych okazały się niezasadne w stopniu oczywistym, uzasadniającym ich oddalenie w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy zauważyć, że autorzy kasacji nie do końca poprawnie postrzegają rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. Przypomnieć zatem należy, że kasacja służy kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo nie jest dopuszczalne podnoszenie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed Sądem *a quo*.

Analiza treści zarzutów podniesionych w kasacjach wskazuje, że pod pozorem rażącego naruszenia prawa procesowego w istocie zakwestionowano ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji oraz zaakceptowane przez Sąd odwoławczy w zakresie udziału J. K. i M. G. w inkryminowanych zdarzeniach. Podnoszenie takich zarzutów nie mieści się w katalogu podstaw kasacyjnych przewidzianych w art. 523 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów kasacji nie można podzielić stanowiska obrońców, że Sąd *ad quem* nie odpowiedział, dlaczego zarzuty zgłoszone w skargach etapowych uznał za niezasadne. Z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika bowiem jednoznacznie, że Sąd zbadał sprawę wszechstronnie i to pod kątem wszelkich podstaw odwoławczych.

Całość argumentacji obrońców, przedstawiona w apelacjach, sprowadza się – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy – do nieprawidłowej, dowolnej oceny zeznań świadka M. R. , a więc głównego dowodu poświadczającego winę J. K. i M. G. . Również w kasacji skarżący po raz kolejny podnoszą, że w sprawie niniejszej nie ustosunkowano się do zeznań M. R. i podnoszonych argumentów, że procesy emocjonalno – lękowe tego świadka miały wpływ na jego depozycje, ponieważ mogły powodować deformację obrazu zdarzeń. Kasatorzy wskazali, że należy zwrócić szczególną uwagę, iż depozycje te są dowodem z pomówienia, a w sprawie brak jest innych dowodów, choćby pośrednich, które potwierdzałyby winę skazanych.

Kwestie te były przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego, który podkreślił, że dowód z pomówienia powinien być oceniany wyjątkowo ostrożnie i szczegółowo. Sąd II instancji przywołał konkretne fragmenty zeznań tego świadka wskazując, że o prawdziwości tych relacji świadczy choćby to, że M.R. opisywał szczegóły zdarzeń tylko w tym zakresie, gdy je wyraźnie pamiętał, wielokrotnie odnosił się do swoich emocji i dyskomfortu jaki odczuwał w związku z obciążeniem go przez M. G. Odnosząc się do kwestii wykorzystania dowodu z opinii psychologicznej dopuszczonej dla oceny stanu umysłowego i emocjonalnego świadka M. R. , Sąd Okręgowy podniósł, że wnioski biegłej w żadnym razie nie podważają wiarygodności zeznań tego świadka. Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu meriti w zakresie w jakim odrzucono stanowisko biegłej, uznając, że zostało sformułowane z przekroczeniem zagadnień do jakich biegła została powołana - co do tego, że zeznania świadka M. R. nie mogą stanowić pełnowartościowego dowodu. Wbrew twierdzeniom zawartym tak w apelacjach, jak i obecnie w kasacjach, stanowisko biegłej w zakresie w jakim wypowiedziała się w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych z zakresu psychologii i przez pryzmat tych wiadomości, zostało uwzględnione przy ocenie zeznań świadka.

Wywody zawarte w części motywacyjnej wyroku Sądu *ad quem* pozwalają ponadto na stwierdzenie, że kontrola odwoławcza została przeprowadzona prawidłowo. Ocena zarzutów jest bowiem dostatecznie pogłębiona oraz przekonująco uargumentowana i nie są w stanie jej podważyć przedstawione w kasacjach zarzuty powielające w znacznej części argumenty wskazane uprzednio w apelacjach. Należy przy tym zauważyć, że uzasadnienia kasacji w znacznej części sprowadzają się do negowania dowodu stanowiącego podstawę przypisania skazanym sprawstwa i to tylko dlatego, że został oceniony ten dowód w sposób dla nich niekorzystny oraz do przeciwstawiania innych dowodów lub ich fragmentów, które stawiają skazanych w korzystniejszym świetle. Tego rodzaju zabieg, zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, jest niedopuszczalny albowiem po pierwsze stanowi nieuprawnioną polemikę, a po drugie prowadzi do obejścia przepisu art. 523 k.p.k. i przekształcenia kontroli kasacyjnej w apelacyjną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2015 r., III KK 176/15, LEX nr 1770895).

Reasumując nie można uznać, że Sąd Okręgowy analizując poszczególne zarzuty apelacji naruszył przepisy określające wymogi prawidłowej kontroli instancyjnej, w tym art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Z tych powodów nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionych kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o ich oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnych.

W oparciu o treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono skazanych.